

Gdańsk 21.11.2024r

Komitet Protestacyjny

PROTEST RODZICÓW

Wojciech Miga

Wojciech Pruński

Paweł Komorowski



**LIST OTWARTY DO :**

Polskie Towarzystwo Psychiatryczne  
Zarząd Główny  
ul. Sobieskiego 9  
02-957 Warszawa

Krajowy Konsultant w Dziedzinie  
Psychiatrii Dzieci i Młodzieży  
dr n.med. Aleksandra Lewandowska

DW. Sz.P. Dagmara Korbasińska - Chwedczuk  
Dyrektor Departamentu Zdrowia  
Publicznego.  
Ministerstwo Zdrowia

Szanowni Państwo

W nawiązaniu do pisma z dnia 24 kwietnia 2024 roku dotyczącego korzystania z pojęcia „alienacji rodzicielskiej” oraz pisma z dnia 03 listopada 2024 roku od Krajowego konsultanta w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży - dotyczącego również używania terminu „alienacji rodzicielskiej” - jako zespołu dotyczącego zarówno dzieci jak i dorosłych, zwracamy się z prośbą o uwzględnienie rażącego naruszenia uczuć rodzicielskich wszystkich podmiotów alienowanych od swoich dzieci, z rozważaniem destrukcyjnego wpływu alienacji na przyszłościową zdolność dziecka izolowanego do budowania więzi społecznych.

Wyrażamy żal, apelując o zachowanie równowagi stanowisk prawnych obu stron krzywdzącego podmiot dziecięcy sporu rodzicielskiego, który przez wzgląd na swą naturę pozbawia dzieciństwo naturalnego jego charakteru, naznaczając je kryzysem rozwodowym, niejednokrotnie związanym z przejmowaniem wielu funkcji dorosłego przez dziecko.

Państwa stanowisko powoduje, że zamyka się Nam, rodzicom alienowanym, drogi: do zmian w prawie, do dyskusji o problemie na forum naukowym oraz do nagłaśniania problemu w mediach. Niestety organizacje wspierające „alienację rodzicielską” posługują się Państwa stanowiskiem do zamykania Nam kolejnych możliwości publikacji i dyskusji na temat tego zjawiska.

Na problem ‘alienacji rodzicielskiej’ od strony praw dziecka uwagę zwrócił mec. Dariusz Szenkowski (zał. 1), podkreślając, że „po rozwodzie jednemu z rodziców zabiera się prawo do opieki nad dzieckiem, zamieniając je na tzw. kontakty i alimenty. Przez to całkowicie ginie prawo dziecka do obojga rodziców w sytuacji rozpadu rodziny, a także ochrona rodziny i rodziców”. Już sytuacja okolorozwodowa sprawia, że dochodzi do pewnej stronniczości w poglądach dziecka i rozłamu jego światopoglądu, który nagle zostaje zaburzony. Formy komunikacji z otoczeniem natychmiastowo powinny zostać zrekonstruowane, gdyż dalszy kryzys psychiczny dziecka, rozwijający się w procesie alienacji staje się jednym z kryzysów egzystencjalnych okresu dojrzewania. Separacja nie jest łatwa dla żadnego dziecka, a proces alienacji, przez który przechodzą rodzice na skutek instytucjonalnego wykluczenia jest niezgodny z prawem. Słusznie, wydaje nam się zatem, czujemy się skrzywdzeni oraz rozgoryczeni jako rodzice alienowani od swoich kochanych dzieci,

bowiem nie tylko nie mamy już, dokąd zwrócić się o pomoc (instytucje państwowe w tej kwestii zawodzą) lecz także zmuszeni jesteśmy zmagać się z konsekwencjami społeczno-prawnymi Państwa pisma.

W myśl pkt. 2 art. 48 Konstytucji RP „Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu”. Pozbawianie jednego rodzica możliwości realizowania obowiązków rodzicielskich przez drugiego zasługuje na penalizację, na co uwagę zwrócili w styczniu 2024 roku A. Partyk oraz P. Rojek - Socha, propozycją pojawienia się art. 244 d.:

- par. 1. Kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd obowiązku wydania dziecka w celu odbycia z nim kontaktu albo zwrotu dziecka po odbytym kontakcie, w związku z orzeczonym przez sąd sposobem utrzymania kontaktów z dzieckiem, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.
- par. 2. W razie skazania za przestępstwo, o którym mowa w par. 1, sąd orzeka od sprawcy nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w wysokości co najmniej 500 złotych za każde naruszenie obowiązku.
- i par. 3. Ściganie przestępstwa określonego w par. 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

W Polsce 25 % dzieci wychowuje się bez ojca, bowiem zjawisko „alienacji rodzicielskiej” dotyka nie tylko ojców, ale i mamy, przez co około 500 tyś dzieci przez opieszałość sądów i dyskryminację mężczyzn w sądach nie będzie miało szansy dorastać z obojgiem rodziców.

Okres pandemii COVID - 19 był najgorszy pod względem kontaktów z dziećmi. Wnosimy o ochronę praw ojców w procesie okolorozwodowym i rozwodowym, a także wsparcie po rozwodzie. Apelujemy o nieutrudnianie nam podejmowania działań ukierunkowanych na budowanie więzi z własnymi dziećmi i dbanie o ich odpowiedni rozwój. Prosimy o nie łamanie praw dziecka i działanie zgodnie z art. 71 *Konstytucji RP*, tj. mając na względzie dobro rodziny, która w wyniku sytuacji kryzysowej stała się rodziną niepełną. Instytucje rodzin, o których mowa podlegają pomocy ze strony władz publicznych, nie zaś piętnowaniu przez jednostki państwowe.

Zaburzenia poznawcze i funkcjonalne u dzieci wychowujących się tylko z jednym rodzicem związane są ze zmianami neurobiologicznymi. Do określonego momentu w życiu dzieciom tworzą się ściśle określone połączenia nerwowe, w kolejnych latach mózg zajęty jest modernizacją struktur i przetwarzaniem danych. Za prawidłowe przystosowanie do funkcjonowania (zdrowego) w środowisku społecznym i nawiązywania relacji odpowiedzialna jest zdrowo funkcjonująca komórka rodzinna bądź środowisko w pełni rekompensujące braki wyjściowe. Emocjonalno -poznawczy rozwój dzieci z rozbitych rodzin jest dużo gorszy.

W obecnym stanie prawnym rodzicowi, który utrudnia kontakty z drugim rodzicem nie grozi żadna realna kara. Rodzic taki spędzając 100% czasu z dzieckiem może dowolnie wpływać na jego postawę wobec drugiego rodzica, skutecznie go zniechęcając, a nawet powodując nienawiść wobec drugiego rodzica; co na przestrzeni wielu lat było zjawiskiem powszechnie znanym. Nikt, jednakże nie był na tyle odważny, aby zareagować instytucjonalnie dla dobra dzieci.

Dnia 16 maja i 27 września odbyły się dwa duże protesty przed resortem sprawiedliwości. O konieczności zmiany prawa oraz o zniesieniu zakazu mówienia o naszym problemie. „Alienacja Rodzicielska” to termin, który holistycznie odzwierciedla nasz problem dotycząc więzi rodzinnych i zaburzeń funkcjonowania podmiotów dotkniętych wykluczeniem. W USA alienacja rodzicielska już w 2015 była jedną z przyczyn samobójstw wśród mężczyzn (Sher, 2015) a badania przeprowadzane w tym zakresie wielokrotnie dowodziły, że: (1) osoby z rodzin dysfunkcyjnych, gdzie źródłem dysfunkcji pozostawała alienacja rodzicielska mają wyższe wskaźniki problemów psychicznych (depresja, zaburzenia osobowości), mogących prowadzić do prób samobójczych (35% badanych zgłaszało myśli samobójcze, 15% próbowało odebrać sobie życie), oraz, że (2) ponad 30% rodziców w USA i Kanadzie czuło się alienowanych od dziecka przez drugiego rodzica, co przekładało się na ok. 22 miliony amerykańskich rodziców (Harman i in., 2019), podkreślając pewną powszechność występowania zjawiska. Przedstawione związki dotyczą głównie dorosłych - szacunki dotyczące amerykańskich dzieci z 2019 roku obejmowały 3,8 miliona dzieci poważnie (lub umiarkowanie) wyobcowanych od rodzica, natomiast pogłębione badania i analizy, dowodzące szerokiego zainteresowania tematyką w zagranicznej literaturze prawnej i naukowej wielokrotnie zwracały uwagę na relacje zachodzące między zaburzeniami zdrowia

psychicznego a alienacją rodzicielską (Harman i in., 2019; Sher, 2015; Baker i Norton, 2007; Penfold, 2008). Zaburzenia, o których mowa, występują zarówno u izolowanego dziecka, które zmuszone jest przyjmować część wzorców i postawy alienującego rodzica, jak i alienowanego rodzica; bezprawnie pozbawianego kontaktu ze swoim dzieckiem. Składamy zatem zażalenie w związku ze stanowiskiem wyrażanym w Państwa opiniach, uznając owo za krzywdzące dla Naszych dzieci oraz przyszłych rodziców, w kontekście bezprawia jakie niesie ze sobą brak poszanowania Praw Dziecka do obojga rodziców.

Zadziwiająca jest, jak stare komunistyczne metody są aktualne w walce z dużym problem społecznym i nakazywanie, czy rekomendacja, aby nie używać tego pojęcia, przyczynia się do wykluczenia Nas, rodziców, z życia dzieci. Państwa stanowisko jest rozsyłane do każdej instytucji, do której zgłaszamy się o pomoc, co oznacza nie tylko łamanie prawa dziecka, ale i łamanie praw konstytucyjnych. Nie czujemy możliwości posiadania prawa do godnego życia w kraju, który o czas z własnymi dziećmi karze nam walczyć. Wprowadzenie właściwych regulacji prawnych, uniemożliwiających alienację rodzicielską, czy to w sytuacji okołorozwodowej, czy po rozwodzie, przywróci dzieciom zdolność logicznego, samodzielnego myślenia oraz zdrowego funkcjonowania w normalnym środowisku społecznym, nie zaś w dysfunkcyjnej strukturze, gdzie podstawą komunikacji bywa niejednokrotnie język nienawiści.

Jaki Państwo mają w tym interes, aby z taką starannością wypunktować problem, który niszczy dzieciństwo Naszym dzieciom oraz Nam rodzicom i pozbawia szansy na normalne oraz spokojne życie? Jeżeli w Naszych szeregach są rodzice, którzy alienują dzieci to każdy powinien reagować, aby ukrócić ten proceder dla dobra dzieci. W imieniu Naszych kochanych dzieci, które doświadczają „alienacji rodzicielskiej” oraz rodziców, którzy leczą się z ciężkiej depresji wynikającej z pozbawienia ich najpiękniejszej roli, jaką jest bycie rodzicem. Prosimy raz jeszcze, o zrozumienie Nas i niepowielanie przeczących faktów które uniemożliwiają Nam zmiany prawa dla dzieci do obojga rodziców w realnym wymiarze.

Z poważaniem  
Strajk Ojców Online